

ELŻBIETA HAŁAS
Lublin

MAŁŻEŃSTWO A KULTUROWE MODELE MIŁOŚCI*

1. RACJONALNOŚĆ I IRRACJONALNOŚĆ STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH

Kryzys małżeństwa monogamicznego należy pojmować w kontekście ewolucji stosunków społecznych w nowoczesnych społeczeństwach i procesie indywidualizacji, którego ważnym czynnikiem była idea miłości. Ona wszakże też ulega destrukcji we współczesnej kulturze. „Stosunki małżeńskie tak samo jak stosunki polityczne, rozwijały się stopniowo i [...] pierwiastkowo nie istniały owe wyobrażenia i uczucia, nadające małżeństwu sankcję wśród ludów cywilizowanych” napisał H. Spencer w swoim traktacie na temat instytucji domowych¹. Jego podejście ewolucyjne było mniej wyrotowe wobec konserwatywnego, religijnego spojrzenia, aniżeli to podejrzewano. W rzeczywistości starał się on wykazać zbieżność pomiędzy ewolucją moralną i ewolucją instytucji społecznych. Instytucje domowe, zasługujące na najwyższe uznanie z etycznego punktu widzenia, były także najwyższymi z socjologicznego punktu widzenia pod względem swej struktury i funkcji². Spencer uważał, że rodzina monogamiczna jest najbardziej rozwiniętą formą rodziny. W największym stopniu staje się podstawą integracji i solidarności w systemie społecznym³. Jest wielce znaczące to, że gdy chodzi o małżeństwo, czołowi socjologowie otwarcie zajmują postawę wartościującą, chociaż nie w sposób aprioryczny, lecz ugruntowując swe stanowisko subtelnymi analizami. Wystarczy wymienić niektórych z nich: M. Weber, F. Znaniecki, T. Parsons, a dziś N. Luhmann – chociaż nie są zgodni co do swoich teorii społeczeństwa, jednakowo potwierdzają punkt

* Referat wygłoszony na sympozjum *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, Lublin 6-9 czerwca 1994.

¹ *Zasady socjologii*. T. 2. Warszawa 1889 s. 161.

² Tamże s. 157.

³ Tamże s. 219.

widzenia Spencera na temat wyższości małżeństwa monogamicznego zarówno z punktu widzenia systemu społecznego, jak i z punktu widzenia etyki.

Małżeństwo od początku było podstawowym, uznanym społecznym faktem badanym przez socjologów, ponieważ stanowi ośrodek tworzenia się rodziny. Z funkcjonalnego punktu widzenia rodzina jest podstawowym systemem społecznym, służącym zastępowaniu członków społeczeństwa nie tylko w biologicznym sensie reprodukcji, służy bowiem także reprodukcji kulturowej i społecznej – jak określa to P. Bourdieu⁴. W rodzinie dokonuje się przekaz tradycji i na ogół także dziedziczenie pozycji społecznej. Małżeństwo jest urządzeniem racjonalnym, ponieważ zakłada podział praw i obowiązków pomiędzy stronami porozumienia⁵. Polega ono na społecznie uznanym przyjęciu przez mężczyznę i kobietę statusu męża i żony w obrębie systemu pokrewieństwa⁶. Czy to definiowane z punktu widzenia praw przysługujących małżonkom, czy też z punktu widzenia prawowitości potomstwa, jak wskazywali B. Malinowski i A. Radcliffe-Brown, małżeństwo jest czynnikiem racjonalności i porządku w obrębie systemu społecznego. Wskazuje na to choćby logika systemu pokrewieństwa.

Miłość – z drugiej strony – wymaga wyjaśnienia i usprawiedliwienia jako temat socjologiczny. Gdyby była tylko uczuciem, irracjonalnym impulsem, nie wytłumaczalną tajemnicą⁷, nie mogłaby być badana przez socjologów. Jednakże podejmują oni to zagadnienie. Na teoretyczną ważność miłości wskazał niegdyś W. Goode⁸. Ostatnio N. Luhmann wykazał w swej książce *Love as Passion*, że znajdowała się ona w samym centrum transformacji systemów społecznych. Według tego znamienitego autora przejście od przewagi zróżnicowania stratyfikacyjnego, tj. opartego na kastach, stanach itp., do zróżnicowania funkcjonalnego na podstawie podziału pracy w społeczeństwie prowadziło do większego zróżnicowania systemów osobowych i społecznych⁹. Dokładniej, nowoczesne społeczeństwo wyróżnia fakt, że jest ono bardziej skomplikowane z dwóch powodów: daje więcej możliwości zarówno stosunków impersonalnych, bezosobowych, jak i bardziej intensywnych stosunków osobowych. W ten sposób

⁴ P. B o u r d i e u, J. G. P a s s e r o n. *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*. Warszawa 1990 s. 60.

⁵ P e t e r, P r i n c e o f D e n m a r k. *For a New Definition of Marriage*. „Man” 1956 vol. 50 s. 48.

⁶ *International Encyclopedia of the Social Sciences*. Ed. David L. Sills. Vol. 10. The Macmillan Company 1968 s. 1 n.; Cz. Z n a m i e r o w s k i. *O małżeństwie*. Warszawa 1956 s. 15 n.

⁷ N. L u h m a n n. *Love as Passion. The Codification of Intimacy*. Cambridge (Mass.) 1986 s. 26.

⁸ *The Theoretical Importance of Love*. „American Sociological Review” 24:1959 s. 339-364.

⁹ Jw. s. 15.

Luhmann zdaje się rozwijać zarówno temat wprowadzony przez F. Toenniesa (od *Gemeinschaft* do *Gesellschaft*), jak i G. Simmla teorię procesu indywidualizacji (od *Gemeinschaft* – niezróżnicowanej przynależności w naturalnej wspólnocie do częściowego uczestnictwa, czy członkostwa w wielu grupach).

Gdyby zapytać, jaki związek z tymi procesami ma miłość, należałoby dać następującą odpowiedź: miłość była w samym centrum transformacji struktur społecznych, doprowadzając w rezultacie do wyodrębnienia i autonomizacji osobowych stosunków intymnych. Wziąwszy pod uwagę fakt, że wraz z tym procesem osłabiona została instytucja małżeństwa, trzeba zbadać, czy miłość była wywrotowa wobec małżeństwa. Takie pytanie może brzmieć paradoksalnie. Trzeba wszakże pamiętać, że socjologowie jeszcze w latach dwudziestych i trzydziestych twierdzili, że miłość trudno pogodzić z małżeństwem. Jako przykład można zacytować artykuł E. Burgessa¹⁰. Wiele metod było przecież używanych w celu kontroli irracjonalnej miłości z perspektywy systemu społecznego, np. uzgadnianie małżeństwa dzieci czy wykluczanie z kręgów towarzyskich osób popełniających mezalians¹¹.

Najpierw trzeba jednak sprecyzować, że miłość nie jest naturalnym zjawiskiem, chociaż ma podstawę w antropologicznym ukonstytuowaniu seksualności. Obdarzona jest „współczynnikami humanistycznym”. Jest to zjawisko kulturowe, które zmieniało się w historii. Luhmann definiuje miłość jako uogólnione, symboliczne medium komunikacji¹². Miłość nie jest sama uczuciem, lecz kodem komunikacji, zgodnie z którego regułami można wyrażać, tworzyć albo udawać uczucia, przypisywać je innym lub ich odmawiać itd. Motywy nie pojawiają się poza semantyką, poza tradycjami kulturowymi, wzorami językowymi, tekstami literackimi. Motywy miłości mają charakter symboliczno-interakcyjny. Nawet stosunki na podłożu organicznym przekształcane są w symbole w ludzkiej interakcji i komunikacji. Miłość jest więc koncepcją związaną ze społecznymi systemami interakcji, będąc systemem, którego znaki i symbole służą jako środki komunikacji¹³. Miłość należy przede wszystkim postrzegać na poziomie symbolizmu ekspresyjnego¹⁴, to znaczy reprezentującego postawę *ego* w stosunku do *alter*. Miłość erotyczna stanowi integralną część systemu symbolizmu ekspresyjnego. Jest czymś innym aniżeli pierwotne popędy biologiczne, ponieważ ma wymiar symboliczny. Nie jest tutaj miejsce na to, aby analizować takie

¹⁰ *The Romantic Impulse and Family Disorganization*. „Survey” 1920 vol. 57 s. 290-294.

¹¹ W. G o o d e. *The Family*. Englewood Cliffs (NJ) 1964 s. 37 n.

¹² Tamże s. 18.

¹³ T. P a r s o n s. *The Social System*. New York 1951 s. 5.

¹⁴ Tamże s. 389. Koncepcja Parsonsa jest pod tym względem zbieżna z poglądami G. H. Meada.

kody symboliczne jak: średniowieczna miłość dworska, której przykładem jest historia Tristana, model sentymentalny albo romantyczny kod *passion de l'amour*, którego prototyp przedstawił W. Goethe w *Cierpieniach młodego Wertera*. Mamy do dyspozycji w tym zakresie badania specjalistów od historii idei i badania literackie w szczególności. Także Luhmann opierał się na nich w swoim studium zmian semantyki miłości. Wszakże pewne wspólne cechy stosunku społecznego określanego mianem miłości erotycznej zawarte w tych rozmaitych kodach kulturowych mogą być wyodrębnione i porównane z cechami właściwymi stosunkowi małżeńskiemu. Opieram się tutaj głównie na mało znanym studium Znanieckiego¹⁵, które przewyższa celnością rozważania rozdział w głośniejszej książce Luhmanna.

2. RELACJA MAŁŻEŃSKA A RELACJA MIŁOŚCI

Aksjonormatywne, kulturowe modele miłości erotycznej, to znaczy sposoby przypisywania znaczenia, ważności i wyrażania miłości do osoby płci przeciwnej były stopniowo rozwijane przez myślicieli, szczególnie przez filozofów moralnych i poetów. Przeciwwstawiali oni miłość erotyczną uregulowanemu stosunkowi małżeńskiemu, będącemu częścią społecznej struktury, a także przeciwstawiali ją nieuporządkowanym stosunkom płciowym jako części „zwierzęcej”, biologicznej struktury człowieka. Relację miłości tworzą właściwe jej obowiązki. Przede wszystkim mamy tu do czynienia z ekskluzywnym charakterem relacji (tylko jeden, uprzywilejowany partner). Dalej relację tę konstytuują obowiązki seksualne dawania maksimum zadowolenia zmysłowego partnerowi, czerpania przyjemności symbiotycznej ze stosunku płciowego i dawania tego do zrozumienia drugiej osobie. Jest to jednocześnie obowiązek maksymalnej ekspresji symbolicznej między *ego* i *alter*. Związany jest z nim obowiązek wzajemnego sympatycznego rozumienia. Partnerzy zobowiązani są do aktywnej współpracy w szerokim obszarze czynnie doświadczanych rozmaitych wartości. W końcu obowiązkiem jest ochrona partnera przed szkodliwymi wpływami innych ludzi. Z obowiązków wynikają uprawnienia drugiej strony, które charakteryzuje dynamika wzajemności. Partnerzy pozostający w rzeczywistym stosunku miłości erotycznej akceptują wspólny im, niezwykle wymagający ideał altruizmu¹⁶. Partnerzy w takim stosunku powinni zmierzać do pewnego ideału doskonałości relacji intymnej. Tak scharakteryzowane znaczenie stosunku miłoś-

¹⁵ *Marital and Erotic Relations*. W: *Social Relation and Social Roles*. San Francisco 1965 s. 148-171.

¹⁶ Tamże s. 168.

ci erotycznej rozwinęło się i było utrwalane w modelach kulturowych w odróżnieniu od struktury relacji małżeńskiej.

Odmiennosc zasad relacji miłości i relacji małżeńskiej można przedstawić w szeregu opozycji, tworzących modele analityczne.

Stosunek małżeński	Stosunek miłości
ma na celu przetrwanie społeczności	jego istnienie jest niezależnym, autonomicznym celem
prokreacja i wychowanie dzieci stanowią usprawiedliwienie współżycia płciowego	ma na celu zadowolenie partnerów
selekcja partnerów dokonywana przez rodzinę	dobrowolna selekcja partnerów
stanowi część stosunków międzygrupowych	relacja pomiędzy jednostkami
podlega kontroli społecznej	nie podlega kontroli społecznej i ma charakter spontaniczny
ma znaczenie publiczne	jest czysto prywatny
nałożone są na niego normy	brak zewnętrznych sankcji
trwa całe życie	trwa zależnie od woli partnerów
relacja o charakterze dominacji	równość (ewentualnie przywództwo).

Dokładna analiza rozwoju stosunków społecznych oraz towarzyszących im modeli kulturowych czy semantyki (systemów znaczeń) małżeństwa i miłości wykazuje, że nie są one tożsame i że zagadnienie ich związku jest bardziej skomplikowane, aniżeli zdolna jest to przedstawić statyczna perspektywna normatywna. Nie zawsze była ona przyjmowana tylko przez moralistów. Parsons w swoim traktacie socjologicznym wyrażał przekonanie, że relacja miłości jest powszechnie związana z małżeństwem, reprodukcją i rodzicielstwem. Jest ona związkiem systemu pokrewieństwa¹⁷. Zapewniał, że relacja erotyczna jest związana z akceptacją ról rodzicielskich i związanych z nimi obowiązków¹⁸. Można by sobie życzyć, ażeby fakty tak się przedstawiały. Istnieją dowody

¹⁷ Jw. s. 389.

¹⁸ Tamże s. 390.

historyczne, że aż do niedawna otwarte normy rzadko wymagały, ażeby para małżeńska kochała się nawzajem jako partnerzy seksualni. Przejawy miłości płciowej spotykały się z dezaprobatą w wielu społecznościach, np. w purytańskiej Nowej Anglii. Wymagana była tylko lojalność i wzajemny szacunek¹⁹.

Parsons, a za nim wielu socjologów, określa zachodzące w nowoczesnych społeczeństwach tendencje w zakresie życia małżeńskiego mianem dewiacji. Twierdził, że częściowa, a często radykalna dewiacja od zupełnej integracji małżeństwa i miłości w kulturze młodzieżowej wynika wyłącznie ze „sztucznej izolacji” miłości i możliwych jej skutków dla małżeństwa i późniejszego rodzicielstwa²⁰. Termin *dewiacja* skutecznie etykietuje, ale socjologicznie niewiele wyjaśnia i same „sankcje”, jeśli wogóle mogą być zastosowane, nie naprawią sytuacji i nie będą przeciwdziałać zachodzącym trendom. W nowoczesnych społeczeństwach mamy do czynienia z rywalizującymi porządkami norm i wartości. Nie ma jednego porządku konsensusowego, pozwalającego zdefiniować w sposób empiryczny alternatywy wobec tożsamości „małżeństwa i miłości” jako dewiację. Aby zrozumieć szczególny charakter zmian współczesnego wzoru małżeństwa, trzeba podjąć analizę interakcji pomiędzy relacją małżeńską i stosunkiem miłości, badanie transformacji systemów społecznych oraz dynamiki semantyki miłości, to jest zmianę jej kulturowych znaczeń.

3. ROZSZERZENIE IDEAŁU MIŁOŚCI EROTYCZNEJ NA MAŁŻEŃSTWO I JEGO ZAGROŻENIA

Krytyka uproszczonego punktu widzenia Parsonsa na kryzys małżeństwa i miłości nie miała prowadzić do zaprzeczenia możliwości i oczekiwania pożądanej fuzji miłości i małżeństwa we współczesnych społeczeństwach. W rzeczy samej rozszerzenie ideału relacji miłości erotycznej na relację małżeńską było znaczącym krokiem w ewolucji stosunków społecznych. W takim przypadku wzajemne obowiązki męża i żony oraz ich obowiązki wobec dzieci pozostają w zasadzie te same, lecz wykonywane są w sposób bardziej altruistyczny i z większym zadowoleniem²¹. Niewątpliwy, humanizujący wpływ miał ideał chrześcijański²². Po pierwsze dawne obowiązki małżeńskie stają się dobrowol-

¹⁹ Autorce tego artykułu pozostaje w pamięci bolesne wyznanie leciwej mieszkanki podbeskidzkiej wsi w 1983, którą rodzina zmusiła do zamażpójścia za wdowca po jej zmarłej siostrze. Kochający ją ze wzajemnością mieszkaniem tej wsi wyemigrował i do końca życia pozostał kawalerem.

²⁰ Jw. s. 391.

²¹ Z n a n i e c k i. *Social Relations* s. 176.

²² J a n P a w e ł II. *Mężyczną i niewiastą stworzył ich*. Lublin 1981.

nymi obowiązkami wzajemnej miłości. Nie są narzucane w interesie rodziny, lecz są dobrowolną służbą miłości. Po drugie dzieci nie są tylko przedłużeniem rodziny, społecznie wartościowymi nowymi członkami społeczności (elementami reprodukowanej struktury), lecz przede wszystkim dzieci są nowymi więzami miłości. Po trzecie dynamiczny charakter stosunku miłości poszerza zakres wspólnych wartości, w których doświadczeniu i realizacji uczestniczą małżonkowie. Zmiana polegająca na rozszerzeniu ideału miłości erotycznej na małżeństwo była możliwa tylko w szerszym kontekście zmian społecznych, takich jak:

- zmniejszenie znaczenia systemu rodziny rodowej i jej władzy kontrolowania,
- uznanie równości płci (wzajemność obowiązków),
- edukacja kobiet prowadząca do poszerzenia wspólnych zainteresowań i wzrostu wzajemnego zrozumienia.

Wziąwszy pod uwagę powyższe rozważania, trudno byłoby podtrzymywać tezę, że miłość jest wyrotowa wobec małżeństwa, jak czynili to niektórzy autorzy na tej podstawie, że podstawowa symbolika miłości jako pasji wskazuje, że jest ona niestała, nieracjonalna, niezdrowa – *folie à deux* – jest, co najwyżej, tolerowaną dewiacją od kontroli społecznej. Jednakże pozytywna ocena ewolucji małżeństwa w kierunku intymnego związku miłości musi brać pod uwagę problem „społecznego regresu”, o którym mówi Luhmann. Trzeba zgodzić się, że rozkład zewnętrznej kontroli społecznej pociąga za sobą także rozkład zewnętrznego poparcia dla relacji małżeńskiej. Wewnętrzne napięcia w stosunkach między partnerami stają się bardziej ostre. Zdolność i możliwość stabilizacji małżeństwa zależy obecnie wyłącznie od zasobów osobowych i komunikacji pomiędzy partnerami. Jak mówi Luhmann: zautonomizowane małżeństwo nie dostarcza wystarczającej ochrony przeciw podstawowemu niebezpieczeństwu, jakie niosą intymne stosunki – ich niestabilności²³. Widać zatem, że tzw. dewiacje w postaci rozwodów czy samotnego rodzicielstwa nie mogą być adekwatnie wyjaśnione wyłącznie brakiem komponentów normatywnych i brakami w procesie socjalizacji, kryzysem wartości itp. Na zjawisko to należy patrzeć przede wszystkim strukturalnie, z punktu widzenia systemu stosunków społecznych, wyizolowania małżeństwa z szerszych struktur (deficyt strukturalny).

Współczesna wolność kształtowania stosunków intymnych pojawia się jako „prawo człowieka” i wartość, ale także jako źródło problemów społecznych. Istnieje pilna potrzeba zrekonstruowania elementów dawniejszych społecznych systemów, np. temporalnej perspektywy trwania rodziny, więzi pomiędzy przeszłymi, obecnymi i przyszłymi pokoleniami już nie jako elementów narzucającej

²³ Jw. s. 157.

się struktury społecznej, lecz jako wartości konstruowanych i podtrzymywanych, i na odwrót – konstruujących i podtrzymujących małżeństwo. Rodzina nie może być zakładana na nowo w każdym pokoleniu. Jest to ułomność tzw. rodziny nuklearnej. Negatywne aspekty skrajnego indywidualizmu, będącego rezultatem emancypacji osób społecznych od instytucji społecznych, dochodzą do pewnej granicy, którą można wskazać nie tylko z moralnego punktu widzenia, lecz także z punktu widzenia czysto funkcjonalnego czy systemowego. Skrajny indywidualizm zwraca się nie tylko przeciwko strukturom społecznym, lecz także przeciwko więziom relacyjnym z innymi i jest destrukcyjny dla jednostki, która w swym rozwoju zależy od znaczącego innego, jak wykazuje psychologia społeczna od czasu G. H. Meada.

Zjawisko osłabienia więzi małżeńskich czy nawet zastąpienia tradycyjnego małżeństwa przez rozmaite związki interpersonalne (problem „seksualnych mniejszości” nie jest tutaj dyskutowany), chociaż w najwyższym stopniu wywrotowe ze społecznego punktu widzenia wobec podstawowej idei reprodukcji, ma nie tylko społeczno-strukturalne uwarunkowania. Semantyka romantycznej miłości była z kolei dekonstruowana przez kilka dziesięcioleci i zastępowana kodami „wolnej miłości”, negującymi samą zasadę ekskluzywnego i altruistycznego charakteru relacji pomiędzy kobietą i mężczyzną. „Miłość” jest nieustannie trywializowana i redukowana do stosunku płciowego. Nie zamierzam tutaj dyskutować bardziej szczegółowo zagadnienia „sensualnego”, zmysłowego charakteru współczesnej kultury, o czym pisał szeroko już P. Sorokin²⁴. Za Luhmanem można powiedzieć, że dzisiaj brakuje uporządkowanej semantyki miłości. Altruistyczny, romantyczny ideał jest dekonstruowany i zachowania seksualne nie są należycie regulowane (deficyt kulturowy).

H. G. Wells był jednym z najbardziej wpływowych „proroków” współczesnego libertyńskiego poglądu na seksualność. Na starość cierpiał z powodu lęków samobójczych, kiedy odkrył, że Moura Budberg, jedna z wielu jego przyjaciółek, ukrywała przed nim swój związek z Maksymem Gorkim. Wells w końcu odczuwał potrzebę, aby określić relację z nią jako *love – shadow* – jako absolutny, wzajemny, wierny związek. Wyznał u kresu życia, kapitulując wobec tradycyjnych wartości miłości altruistycznej: „Dopiero bardzo powoli i bardzo późno w moim życiu, i po doznanej klęsce doceniłem siłę i piękno miłości mężczyzny i kobiety i nauczyłem się, jak bardzo potrzebuję obramowania w postaci usprawiedliwionej wizji uporządkowanego świata”²⁵.

²⁴ *The Crisis of Our Age*. New York 1941.

²⁵ *The New Machiavelli*. New York 1910 s. 9.

MARRIAGE AND CULTURAL OF LOVE

S u m m a r y

Marriage has been a fundamental social fact studied by sociologists ever since it became the focus of the family formation. Modern sociologists: M. Weber, F. Znaniecki, T. Parsons, N. Luhmann all affirm H. Spencer's view on the supremacy of the monogamic marriage both from the point of view of the social system and the point of view of ethics. Marriage is a factor of rationality and order within the social system. Love has been at the core of socio-structural transformations resulting in the autonomization of intimate relationships and along with this process the institution of marriage has weakened. Love is a cultural phenomenon as a generalized symbolic medium of communication. Common features of the erotic love relation inherent in those communicative codes are compared with characteristics of the marital relations. To understand the precariousness of the contemporary marriage pattern one needs to follow the analysis of the interaction between marital and love relation, the transformation of the social system and dynamics in the semantics of love (changing cultural meanings).

The evolution of marriage toward the intimate relationship results in its instability. On the other side the altruistic semantics of love has been deconstructed. The crisis of marriage is thus related to both the structural and the cultural deficits.